

## 27 Sierpnia: ?wi?tej Moniki

**Tekst Ewangelii ( ?k 7,11-17): Wkrótce potem uda? si? do pewnego miasta, zwanego Nain; a szli z Nim Jego uczniowie i t?um wielki. Gdy zbli?y? si? do bramy miejskiej, w?a?nie wynoszono umar?ego - jedynego syna matki, a ta by?a wdow?. Towarzyszy? jej spory t?um z miasta. Na jej widok Pan u?ali? si? nad ni? i rzek? do niej: «Nie p?acz!» Potem przyst?pi?, dotkn?? si? mar - a ci, którzy je nie?li, stan?li - i rzek?: «M?odzie?cze, tobie mówi? wsta?!» Zmar?y usiad? i zacz?? mówi?; i odda? go jego matce. A wszystkich ogarn?? strach; wielbili Boga i mówili: «Wielki prorok powsta? w?ród nas, i Bóg ?askawie nawiedzi? lud swój». I rozesz?a si? ta wie?? o Nim po ca?ej Judei i po ca?ej okolicznej krainie.**

**«Nie p?acz!»**

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench  
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ko?ció? cieszy si? ?wi?to?ci? wielkiej matki rodziny ?wi?tej Moniki (332-387) urodzonej ko?o Kartaginy. Wielkiej, dzi?ki swej lito?ci, bo cz?sto b?aga?a ?zami, i wielkiej dzi?ki "wielkiemu" synowi, którego da?a chrze?cija?stwu, ?wi?temu Augustynowi.

Monika by?a ?on? poganina Patrycjusza. Nie mia?a wyboru (takie by?y czasy!). Przez 30 lat z cierpliwo?ci? znosi?a gniew m??a... Oczywi?cie cierpienia te musia?y zosta? zauwa?one przez dobrego Pana Jezusa, który kilka wieków wcze?niej wespół?czu? wdowie z Naim. Patrycjusz ochrzci? si? tu? przed ?mierci?.

Ma??e?stwo to mia?o troje dzieci. Najstarszy Augustyn przysporzy? matce wielu zmartwie?. B?yskotliwy syn, lecz swoim ?yciem bardzo oddali? si? od chrze?cija?skiej drogi. Historia opowiada, ?e Monika zwierzy?a si? ze swojej zgryzoty pewnemu biskupowi, który uspokoi? j? s?owami: «B?d? spokojna kobieto, bo jest niemo?liwe, aby zatraci? si? syn tylu ?ez». I tak by?o: wiele p?aka?a przez Augustyna. A syn dla odmiany wy?miewa? ?zy swej matki...

Jezus Chrystus nie ?mieje si? z naszych ?ez: «Nie p?acz» (?k 7,13), powiedzia? wdowie z Naim... Mimo tego wszystkiego, Monika nie szcz?dzi?a wysi?ku: kiedy Augustyn postanowi? uciec i wyjecha? do Rzymu, ona pod??y?a za nim, by nie opu?ci? syna. A potem oboje poznali s?ynnego biskupa Mediolanu ?wi?tego Ambro?ego. Augustyn urzeczony katechezami Ambro?ego i pismami ?wi?tego Paw?a zmieni? swoje ?ycie i zosta? ochrzczony.

By? to rok 387. ?wi?ta Monika wype?ni?a swoj? misj? ?ycia!: «Synu, skoro widz?, ?e sta?e? si? s?ug? Jezusa, co mi pozostaje na tym ?wiecie?». I kiedy w porcie w Ostii oczekiwali na powr?t do Kartaginy ci??ko zachorowa?a... ?wi?ty Augustyn przekaza? jej ostatnie s?owa: «Prosz? was tylko, aby?cie pami?tali o mnie przed o?tarzem Pana (...) ». W taki spos?b odesz?a z tego ?wiata ta dobra i lito?ciwa dusza.